



GŁOS PIOTRKOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

PONIEDZIAŁEK 12 LIPCA 1948 ROKU.

Nr. 190 (1116)

Lud francuski ostrzega!

Fala demonstracyjnych strajków objęła cały kraj. — Apel robotników do prezydenta Auriola w sprawie krytycznej sytuacji francuskiej klasy robotniczej

PARYŻ (PAP). — Powszechny strajk pracowników ministerstwa finansów trwa nadal w całej Francji. W sobotę do strajku przystąpili wszyscy pracownicy urzędów celnych oraz urzędnicy ministerstwa gospodarki narodowej. Przewidywane strajki obejmie również pracowników pozostałych ministerstw, urzędników pocztowych, Banku Francji i Banku Algerskiego.

Zywe niezadowolenie panuje wśród górników, pracowników przemysłu budowlanego i kolei żelaznych.

14 tysięcy górników kopalni potasu w Alzacji proklamowało strajk, domagając się podwyżki płac. Strajkujący utworzyli wspólny komitet strajkowy, do którego weszli przedstawiciele CGT i chrześcijańskich związków zawodowych.

Prof. Einstein przybywa do Pragi

PRAGA (PAP). — Dziennik czeński „Svobodne Slovo” podaje, że w pierwszych dniach sierpnia przybyć ma do Pragi na międzynarodowy kongres prawników prof. Albert Einstein.

W czasie swego pobytu w Czechosłowacji uczony wygłosi szereg odczytów z dziedziny energii atomowej.

Lotnicy anglosascy naruszają przepisy lotów nad strefą radziecką

BERLIN (PAP). — Radzieckie biuro informacji nie donosi, iż general Łukianczenko, szef sztabu generalnego marszałka Sokolowskiego — zwrócił się do generała Brownjohna, zastępcy gubernatora gen. Robertsona z pismem, w którym zwraca uwagę na stałe gwałcenie przez lotników brytyjskich przepisów regulujących przeloty nad strefą radziecką. General Łukianczenko stwierdza, że lotnicy brytyjscy nie wycofują wniosków z katastrofy, jaka wydarzyła się w dniu 5 kwietnia nad lotniskiem Gatow z winy pilota angielskiego, nadal lekceważą przepisy lotnicze, dokonując przelotów bez zezwolenia władz radzieckich, a nawet bez

Arglosasem ciasno w Berlinie

LONDYN (PAP). — „Sunday Express” donosi, że amerykańskie i brytyjskie władze okupacyjne w Niemczech zamierzają pójść w ślady władz francuskich i zalecić członkom rodzin urzędników rządów wojskowych w Berlinie opuszczenie tego miasta. Władze amerykańskie i angielskie zwróciły się już w tej sprawie do Waszyngtonu i Londynu i oczekują obecnie odpowiednich instrukcji.

Uszkodzenie śluz na Łabie

BERLIN (PAP). — Biuro Informacyjne radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech opublikowało komunikat szefa wydziału komunikacyjnego, generała Kwasznina, stwierdzający, że wskutek uszkodzenia śluzy Ratenow na Łabie, chwilowo zawieszona zostanie żegluga na tym odcinku rzeki.

Siła Ratenow przejeżdżały brytyjskie statki rzeczne udające się ze strefy zachodnich do Berlina.

General Kwasznin, w komunikacie swym podkreśla, że władze radzieckie dążą wszelkimi sposobami, aby uszkodzenie jak najrychlej naprawić.

Drożyzna i redukcje w Bizonii

DORTMUND (PAP). — Podano do wiadomości, że cena bawełny surowej w Bizonii zostaje podniesiona o 100 proc., co spowoduje niezwłoczny wzrost cen odzieży i bielizny. Jest to jeszcze jedno z wielu następstw wprowadzenia odrębnej reformy walutowej w Niemczech zachodnich i wydania ich na tasak dostawców amerykańskich.

4 tysiące górników zagłębia węglowego Sud des Cevennes odbyło 1-godzinny strajk protestacyjny. Strajk został uchwalony wspólnie przez CGT i chrześcijańskie związki zawodowe. Force Ouvriere na terenie zagłębia nie posiada własnej organizacji. Analogiczny strajk odbył się również w zagłębiu Grand Combe z udziałem 8 tysięcy górników.

Strajk marynarzy w Marsylii objął załogi 25 statków.

Generalna Konfederacja Pracy, chrześcijańskie związki zawodowe oraz Force Ouvriere postanowiły wystosować do prezydenta Republiki, przewodniczącego Zgromadzenia Narodowego i Rady Republiki wspólny apel w sprawie sytuacji francuskiej klasy robotniczej.

Rekordowe zbiory w ZSRR

MOSKWA (PAP). — Z całego kraju w dalszym ciągu napływają do stolicy ZSRR wiadomości o niezwykle obfitych zbiorach tegorocznych. Niektóre kolchozy ukraińskie osiągnęły nieolowane dotychczas rekordowe zbiory 40—45 centnarów zboża z jednego hektara. Do 5 lipca na Ukrainie żęto trzy razy więcej

zboża, aniżeli w tym samym okresie roku ubiegłego.

Również na Kubaniu, w obwodzie rostowskim, żniwa są w całej pełni. W południowych okęgach Kazachstanu (Azja środkowa), zebrano dotychczas zboże ze 100 tysięcy hektarów.

Sytuacja na frontach Palestyny

LONDYN (PAP). — Sytuacja na frontach Palestyny według relacji obu stron walczących przedstawiała się w niedzielę wieczorem następująco:

FRONT PÓŁNOCNY

Na wschód od Acre oddziały żydowskie

wdarły się na zachodnie wzgórza Galilei i zajęły cztery wioski arabskie.

FRONT ŚRODKOWY

Żydzi zajęli wczoraj Lydde, gdzie znajduje się największe w Palestynie lotnisko. Zdobyli oni również wieś arabską Jehudieh na północ od Lyddy. Ciężkie walki toczą się o miasto arabskie Remled.

W Jerozolimie oddziały żydowskie zdołały wyprzeć częściowo Arabów z góry Scopus.

FRONT POŁUDNIOWY.

Żydzi utrzymują w swym posiadaniu zajęte w sobotę wioski arabskie Ibdis. Ataki zmotoryzowanych oddziałów egipskich na ościele Juluis na zachód od Maydal zostały odparte.

Na wszystkich odcinkach frontu zanotowano ożywioną działalność lotnictwa obu stron. Samoloty egipskie dokonały w niedzielę nalotu na Tel-Aviv rzucając bomby na północne dzielnice miasta.

Ucieczka działacza JKP

Posel La'os Dudas zbiegł z Jugosławii na Węgry

BUDAPESZT (PAP). — Węgierska Agencja Telegraficzna donosi, że Lajos Dudas, długoletni członek Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej schronił się na terytorium Węgier. Dudas uciekł przed aresztowaniem, które gro-

ziło mu z tego powodu, że na konferencji partyjnej w miejscowości Palicson zaaprobował rezolucję Biura Informacyjnego i bronił stanowiska Związku Radzieckiego. Razem z Dudasem zbiegło 2-ch robotników, członków partii komunistycznej.

Sophulis błaga o pomoc

Generalowie amerykańscy na posiedzeniu faszystowskiego sztabu w Atenach

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Aten, iż rząd grecki zwrócił się do USA

z prośbą o zwiększenie pomocy militarnej do walki z oddziałami generała Markosa. Prośbę

te w formie memorandum premier Sophulis złożył na ręce wiceministra spraw wojskowych USA gen. Drapera w czasie konferencji sztabu generalnego armii greckiej.

Wallace w obronie górników USA

NOWY JORK (PAP). — Kandydat na prezydenta USA z ramienia III partii Henry Wallace, ostro zaatakował decyzję władz federalnych zwrócenia się do sądu z wnioskiem o wydanie nakazu przerwania strajku 40 tysięcy górników zatrudnionych w kopalniach

węgla, należących do towarzystw przemysłu stalowego. Wallace oświadczył, że jest to jeszcze jeden dowód podejmowania przez rząd próby łamania strajku siłą i faworyzowania monopolu amerykańskich.

Rząd USA — oświadczył Wallace — pragnie przekształcić górników amerykańskich w niewolników najbardziej chciwego na zyski monopolu — przemysłu stalowego, zmuszając ich do pracy wbrew ich woli i nie gwarantując przestrzegania umowy zbiorowej. Mówca przypomniał, iż przyczyną wybuchu strajku górników była odmowa właścicieli hut stalowych zaakceptowania umowy zbiorowej, podpisanej poprzednio przez przedstawicieli przemysłu węglowego.

AGENT



GIEŁDY

Folke Bernadotte

PARYŻ (PAP). — Nawiązując do wznowienia działań wojennych w Palestynie Pierre Courtade pisze na łamach „Humanité”: „Staje się coraz bardziej jasne, że hr. Bernadotte pod pretekstem akcji rozjemczej prowadził po prostu grę anglo-amerykańską.

Król Transjordanii Abdullah jest obecnie naczelnym dowódcą wszystkich sił arabskich w Palestynie. Oznacza to, że Anglicy ujęli w swe ręce kierownictwo akcji wojennej w Palestynie. Oni też ponoszą główną odpowiedzialność za wybuch walki.

Bernadotte nie zawahał się zakwestionować decyzji ONZ, usiłując narzucić Żydom i Arabom „konfederację palestyńską”, sprzeczną z interesami jednych i drugich, ale chroniącą interesy anglo-amerykańskie.

Bernadotte domagał się, aby ochrona zapewniona świętemu miastu, została rozciągnięta na rurociągi naftowe i rafinerie w Haifie, tzn. na „Consolidated Oil Refinerles” (angielskie tow. naftowe) i na Irac Petroleum Company (amer. tow. naftowe). Według planu Bernadotte'a granice państwa żydowskiego i arabskiego miałyby być zagwarantowane przez Amerykanów wzamian za upoważnienie do zakładania baz wojskowych w Palestynie.”

W dalszym ciągu artykułu Courtade podkreśla rywalizację imperializmu angielskiego i amerykańskiego w Palestynie. „Zwycięstwo Arabów — pisze on — byłoby zbyt dobrym interesem dla Anglików, aby mogło podobać się Amerykanom, a zwycięstwo Żydów, jeśli byłoby ono zdolne stworzyć rząd prawdziwie niezależny, byłoby sprzeczne z interesami Stanów Zjednoczonych. Jedni pragną szybko zakończyć wojnę, drudzy przedłużenia się konfliktu, ale ani Anglicy, ani Amerykanie nie troszczą się o sprawę pokoju i interesy Żydów i Arabów, ponoszących koszty konfliktu 2-ch imperializmów.”

W konferencji tej uczestniczyli ponadto general Wedemeyer oraz szefowie amerykańskiej i brytyjskiej misji wojskowej w Grecji generalowie van Fleet i Downhead.

Generalowie Draper i Wedemeyer w niedzielę po dwudniowej inspekcji frontów wojny domowej w Grecji, odlecieli do Ankarę.

Protest robotników Triestu

RZYM (PAP). — W Trieście odbyło się plenium jednolitych związków zawodowych. Plenium przesało na ręce sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie protest przeciwko bezprawnemu aresztowaniu przez anglo-amerykańskie władze okupacyjne 17 członków komitetów fabrycznych większych przedsiębiorstw triesteńskich.

Rezolucja KC Francuskiej Partii Komunistycznej

Aprobata oświadczenia Biura Informacyjnego w sprawie przywódców Komunistycznej Partii Jugosławii

PARYŻ (PAP). — W drugim i ostatnim dniu plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej Jacques Duclos wygłosił referat, poświęcony analizie bieżącej sytuacji politycznej i gospodarczej Francji.

Mówca stwierdza, że cechą charakterystyczną obecnej sytuacji są ataki kapitalistów francuskich i rządu, gorliwie wykonujących dyrektywy imperialistów amerykańskich przeciwko różnym warstwom ludności pracującej. Dlatego też partia nasza — podkreśla Duclos — czyni wszystko, aby znaleźć wspólny cel polityczny, któryby połączył te różne warstwy w ich akcji, zmierzającej do realizacji ich postulatów. Takim wspólnym celem jest walka o niepodległość narodową, o demokrację i pokój.

W części referatu, poświęconej analizie sytuacji międzynarodowej, Duclos poddaje ostrej krytyce politykę zagraniczną rządu, który związał się ściśle, ze szkoda dla interesów Francji, z polityką kół imperialistycznych Ameryki. Przecistawiając decyzjom londyńskim uchwały konferencji warszawskiej, Duclos stwierdza, że uchwały te są zgodne z wymogami bezpieczeństwa Francji i uwzględniają jej prawa do odszkodowań.

Uchwały te — podkreśla Duclos — powinny być jak najszersze spopularyzowane w naszym kraju, aby wykażać łożsamość interesów Francji, Związku Radzieckiego i wszystkich krajów demokratycznych.

Oświadcza, że polityka zagraniczna rządu obraża uczucia narodowe ludności francuskiej i prowadzi do dalszego pogorszenia się sytuacji międzynarodowej. Duclos stwierdza, że Francuska Partia Komunistyczna może i powinna wywrzeć wpływ na bieg wypadków i pokrzyżować plany wrogów, którzy pragnęliby wydać kraj w ręce imperialistycznych podżegaczy wojennych.

PARYŻ (PAP). — Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej uchwalił rezolucję, w której zaaprobował bez zastrzeżeń oświadczenie Biura Informacyjnego o sytuacji w Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej. Odrzucając zasady proletariackiego internacjonalizmu, negując decydującą i kierowniczą rolę Związku Radzieckiego w zgnięceniu hitleryzmu i wyzwoleniu Jugosławii, a dzisiaj w walce narodów o niepodległość, o pokój i socjalizm — głosi rezolucja — obecni przywódcy Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej doszli do koncepcji politycznych, które zrywają z marksizmem i leninizmem we wszystkich zasadniczych kwestiach.

Rezolucja zwraca się z apelem do członków Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej, aby ekscyli ich przywódców do naprawienia popełnionych błędów, bądź też, aby zastąpili ich przez innych.

W drugiej części rezolucji Komitet Centralny Francuskiej Partii Komunistycznej precyzuje zadania partii na najbliższą przyszłość. Zadania te obejmują m. in.: podniesienie poziomu ideologicznego członków partii, zwalczanie wszelkich objawów niedoceniania roli Związku Radzieckiego, wypuklenie nierozważnego związku między walką o niepodległość narodową i pokój, a międzynarodowym jednolitym frontem komunistów i obozu antyimperialistycznego, wzmacnianie sojuszu między klasą robotniczą a chłopami i klasą średnią, konieczność stosowania w działalności partii krytyki i samokrytyki.

W zakończeniu Komitet Centralny PKP stwierdza solidarność komunistów francuskich

5-lecie armii albańskiej

MOSKWA (PAP). — W sobotę minęła 5-ta rocznica utworzenia narodowej armii albańskiej. Z tej okazji odbyła się w stolicy państwa — Tiranie defilada wojsk garnizonu.

Na trybunie zajęli miejsca premier Albanii generał Enver Hodża, członek rządu i KC Komunistycznej Partii Albanii, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz delegacje armii radzieckiej i bułgarskiej.

z ogółem bratnich partii, wiernych sprawie komunizmu, a w szczególności z partii komunistyczną ZSRR.

Plenarne posiedzenie KC Francuskiej Partii

Komunistycznej zamknął sekretarz generalny, Maurice Thorez obszernym przemówieniem, które zostało przyjęte przez zebranych burzliwymi oklaskami.

Amerykanie odmawiają wizy dzieciom francuskim — do Polski

PARYŻ (PAP). — Amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech odmówiły wydania wizy tranzytowej dla 800 dzieci francuskich, które miały spędzić wakacje w Polsce, Czechosłowacji, Rumunii i Bułgarii.

Korea nie chce być kolonią USA

Narada przywódców partii demokratycznych wzywa do walki o zjednoczenie kraju i usunięcie intruzów amerykańskich

MOSKWA (PAP). — Jak donosi agencja Tass, w miejscowości Phenjan odbyła się narada przywódców partii demokratycznych i organizacji społecznych Korei północnej i południowej, na której rozpatrzono sytuację polityczną w Korei w związku z przeprowadzeniem odrębnych wyborów w południowej części kraju oraz opracowano plan dalszej akcji

w obronie jedności kraju. W powziętej rezolucji uczestnicy narady potępiają zdradców narodu, którzy działając w interesie imperialistów amerykańskich dążą do podziału kraju i przekształcenia Korei południowej w kolonię USA. Rezolucja stwierdza, że przeprowadzone w Korei południowej odrębne wybory były bojkotowane przez bez-

względna większość narodu, który tym samym uznał je za nielegalne. Wywołane z tych wyborów Zgromadzenie Narodowe składa się ze znanych reakcjonistów i nie reprezentuje woli narodu. Uchwalony przez ten projekt konstytucji jest reakcyjny i antidemokratyczny. Nie rozwiązuje on żadnego problemu socjalnego. Nie przewiduje ani reformy rolnej, ani innych demokratycznych przemian. Masy pracujące są pozbawione wszelkich praw politycznych i gospodarczych.

Rezolucja wzywa wszystkie demokratyczne partie i organizacje społeczne Korei do walki o zjednoczenie kraju i stworzenie w drodze wolnych wyborów prawdziwie demokratycznego organu ustawodawczego reprezentującego cały kraj oraz jednego rządu narodowego.

Na naradzie postanowiono w drodze wyborów powołać do życia Najwyższe Zgromadzenie Narodowe Korei i utworzyć jeden rząd koreański złożony z przedstawicieli zarówno Korei północnej, jak i południowej. Najwyższe Zgromadzenie Narodowe oraz rząd koreański dążyć będą do jak najszybszego wcielenia w życie propozycji radzieckiej w sprawie jednoczesnej ewakuacji wojsk obcych z Korei.

Święto teatru polskiego

Prezydent Bierut udekorował dyr. A. Szyfmana komandorią orderu „Polonia Restituta”

WARSZAWA (PAP). — W ramach uroczystości jubileuszowych 35-lecia Teatru Polskiego i 40-lecia działalności dyr. Arnolda Szyfmana, odbyło się w godzinach wieczornych dnia 10 bm. w Państwowym Teatrze Polskim uroczyste przedstawienie jubileuszowe, na którym odegrany został dramat Juliusza Słowackiego „Fantazy”.

Przedstawienie zaszczylił swą obecnością Prezydent R. P. B. Bierut, marszałek Sejmu Wł. Kowalski, przedstawiciele rządu z pre-

mierem Cyrankiewiczem, prezydent m. st. Warszawy Tołwiński, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele świata literackiego i artystycznego z całego kraju oraz liczni zaproszeni goście.

Po przedstawieniu Prezydent R. P., w uznaniu wielkich zasług, odznaczył dyr. Szyfmana komandorią Orderu Polonia Restituta, a ministerstwo kultury i sztuki ofiarowało mu w dożywotnie użytkowanie willę przy ul. Prezydenckiej.

Światowy Kongres intelektualistów

w obronie pokoju

Naszemu krajowi przypadł zaszczyt gościć u siebie najwybitniejszych i najofiarniejszych bojowników o dobro ludzkości, o zabezpieczenie pokoju. W końcu bowiem sierpnia b. r. obradować będzie we Wrocławiu szczególny zjazd. Nie będzie to spotkanie polityków, dzierżących ster państw w swoich rękach, bezpośrednio kształtujących rzeczywistość polityczną. Będzie to spotkanie intelektualistów, pisarzy, artystów i przedstawicieli świata nauki o najszerszym wachlarzu światopoglądowym i politycznym, których niepokoi los i przyszłość ludzkości, dla których twórczość jest synonimem służby sprawie pokoju i wolności, sprawie obrony życia i godności człowieka.

Polsko-francuski komitet organizacyjny kongresu w zaproszeniu wystosowanym do najwybitniejszych przedstawicieli kultury i sztuki całego świata, w następujących słowach ujmuje cele i zadania kongresu:

„W ciągu swych długich i bolesnych zmagani narody podtrzymywane były nadzieją trwałego pokoju, który by im pozwolił swobodnie rozwijać się w atmosferze wzajemnego zaufania. Wobec podżegań do nowej wojny, pewna ilość francuskich i polskich intelektualistów o bardzo różnych poglądach, lecz ożywionych tym samym pragnieniem pokoju doszła do wspólnego wniosku, iż szczerą oraz szeroką dyskusją może niewątpliwie przyczynić się do stworzenia warunków niezbęd-

nych dla urzeczywistnienia szlachetnych dążeń ludzi milujących pokój”.

Terenem tej właśnie szerszej i szerokiej dyskusji będzie „Światowy Kongres Intelektualistów w Obronie Pokoju”, który odbędzie się w dniach 25 — 28 sierpnia b. r. we Wrocławiu.

Kongres będzie aktem protestu świata kulturalnego przeciwko zniewoleniu kultury i nauki przez imperializm, przeciwstawiając dążeniu imperialistów do podporządkowania pracy uczonego, artysty czy pisarza niszczycielskim celom.

Intelektualiści i demokraci niejednokrotnie poddawani są prześladowaniom ze strony imperialistów. Aresztowanie Ireny Joliot-Curie w Ameryce, postawienie się nad poetą i senatorem chilijskim Pablo Nerudą, skazanie Beaty Vitskis przez monarcho — faszystów — oto przykłady traktowania uczonych i twórców kultury przez imperialistów amerykańskich i ich pomocników.

Imperializm jest zaprzeczeniem humanizmu, wartości kulturalnych i etycznych nagromadzonych przez ludzkość. Cechuje go cyniczne traktowanie nauki i uczonego, sztuki i artysty, literatury i literata, traktowanie jako narzędzie inwazji i podboju słabszych narodów.

Kongres wrocławski będzie głosem sumienia, głosem ludzkości w walce z podżegaczami wojennymi, w obronie człowieka.

Słowo „człowiek” brzmi dumnie — powiedział kiedyś Maksym Gorkij.

Intelektualiści wierni tej dewizie niezależnie od tego czy są oni katolikami czy marksistami, szczerzy demokraci, wyznawcy najróżnorodniejszych koncepcji filozoficzno-społecznych podadzą sobie ręce we wspólnej sprawie — sprawie człowieka.

Przekazanie kompanii O.R.M.O. Komendzie Głównej

przez PPR PZPB Nr 1

W dniu przedwczorajszym w Domu Kultury im. Waryńskiego przy ul. Przędzalnianej 68 odbyła się uroczystość przekazania 120 osobowej Kompanii ORMO, zorganizowanej przez dzielnicę PPR przy PZPB Nr. 1 — Komendzie Głównej Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w Łodzi.

W uroczystości udział wzięli p. o. Komendant ORMO na miasto Łódź, por. Witczak, przedstawiciel OKZZ komendant obwodu południe do spraw ORMO por. Kowalczyk, inspektorzy Komendy Łódzkiej ORMO Jakubowski i Komar oraz przedstawiciele P. P. R. i P. P. S. — rady zakładowej i przedo-wodniczy pracy w PZPB Nr. 1.

Po zagajeniu uroczystości przez przewodniczącego rady zakładowej przy PZPB Nr.

1, referat ideologiczny wygłosił przedstawiciel OKZZ, por. Kowalczyk, który obrazował rozwój i działalność Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej w skali ogólnopolskiej, podkreślając wielki wysiłek Ormowców, włożony w dzieło odbudowy kraju. — W drugiej części swojego referatu mówca przeszedł do omówienia sytuacji gospodarczej i politycznej kraju, wypuklając z szczególnym naciskiem ostatnie osiągnięcia na tym odcinku życia.

Na zakończenie została uchwalona rezolucja, potępiająca list papieża Piusa XII do biskupów niemieckich.

W części nieoficjalnej zespół artystyczny świetlicy przy PZPB Nr. 1 wykonał szereg produkcji artystycznych o charakterze wokalnym. (Zyg.)



L. SZEJNIN
Tajemnica i KREW
Z DZIEJÓW WYWIADU NIEMIECKIEGO
— O, aber das ist sehr gut!
Opinia generała całkiem uspokoiła Greczuchina. Rozejrzył się z zadowoleniem po stronach i nagle poczuł, że włosy stają mu dęba. Usłyszał wyraźnie, jak jeden z biorących udział w akcji Rosjanin całkiem niedowzmacnie powiedział po cichu, co myśli o niemieckich oficerach. Replika ta wywołała głośny szmer zadowolenia wśród zarczańskiej publiczności, która z zapartym oddechem śledziła za akcją. I w tym właśnie momencie Greczuchin zrozumiał, że katastrofa jest nieunikniona. Oblany zimnym potem, powstał z miejsca i ostrożnie, stąpając na palcach, skierował się ku wejściu, aby zapobiec temu, co już wyraźnie wisiało w powietrzu. Za kulisami natknął się na Waśkę, który błady i skupiony stał w przejściu, oczekując wyjścia na scenę. Greczuchin zbliżył się do Waśki i urywaniem, pełnym zdenerwowania i strachu głosem szepnął:
— Co tu się dzieje? Czy wiecie czym to pachnie?... — ale nim niefortunny burmistrz skończył rozpoczęte zdanie, Waśka, nie przezywając młozenia, z całej siły uderzył go pięścią po głowie. Oszołomiony ciosem Greczuchin padł bez jęku na podłogę.
— Twoja kolej! Wychodź! — szepnął Waśce pomocnik reżysera, nie zwracając nawet uwagi na leżące bez przytomności Greczuchina.
Waśka poprawił automat zawieszony na szyi, popatrzył znacząco na aktorów, uzbrojonych, zgodnie z wymogami sztuki w automaty i wyszedł na scenę. Na sekundę zmrużył oczy, a kiedy je otworzył ujrzał łysą czaszkę generała von Berga, siedzącego w pierwszym rzędzie, a obok niego czerwone i bezczelnie uśmiechnięte twarze komendanta oraz pozostałych oficerów. Nagle fala gorącej jak lawa nienawiści krwi zalała ognistym potokiem umysł Waśki. poczuł każdym nerwem,

jak głęboko nienawidził najeźdźców, rabujących jego kraj i zabijających jego braci. Kuźmienko wystąpił naprzód i donośnym, pełnym zapału głosem krzyknął:
— Bracia! Dajmy ognia po przeklętych Niemcach! — i wypuścił długą serię strzałów ze swego automatu, celując wprost do siedzących w pierwszych rzędach oficerów niemieckich. W tym samym momencie na scenę wyskoczyli inni aktorzy, uzbrojeni w automaty i rozpoczęła się gwałtowna strzelanina. Niemcy z okrzykami przerażenia powyskakiwali z miejsc, wyciągając rewolwery. Na sali powstała panika nie do opisania, gdyż publiczność, odrzućwszy na stronę patrolujących żołnierzy, również rzuciła się na Niemców. I w tym właśnie momencie korytarze teatru napełniły się uzbrojonymi ludźmi głośno krzyzącymi: „Hurra!” Byli to partyzanci, którzy przybyli w samą porę, zawiadomieni zawczasu przez Szurę.

Nierówna walka trwała krótko. Zaskoczeni Niemcy poczęli gwałtownie uciekać, pozostawiając na sali zabitych i rannych. Jednym z pierwszych padł komendant Schulz, ugodzony kulą z automatu Waśki. Rannego generała von Berga partyzanci obezwładnili i zabrali do niewoli. Pozbawiony dowództwa garnizon niemiecki, zaatakowany zniemacka przez partyzantów, również się poddał. Szaleńczy krok Waśki został uwieńczony zwycięstwem. Zarczańsk był w reku partyzantów.

W gabinecie szefa miejscowego gestapo naczelnik oddziału partyzanckiego niespodziewanie znalazł człowieka w mundurze niemieckiego kapitana, który jedyny z pośród Niemców nie usiłował ratować się ucieczką albo walcząc. Odwrótnie, społk partyzantów z szerokim uśmiechem, wyciągając na powitanie rękę. Naczelnik partyzantów zanie-mówił ze zdziwienia, gdy przyjrzał się twarzy tego dziwnego Niemca:
— Majorze Frołow — zawołał z nieopisanym zdziwieniem, zapominając nawet o umówionej konspiracji — a wy skąd żeście się tu wzięli.
— Wprost z Berlina, drogą przyjaciela — z uśmiechem odpowiedział Frołow — przybyłem, aby dopomóc miejscowemu gestapo w jego walce z partyzantami. Więc gdy przyjechałem, wszyscy byli w teatrze na przedstawieniu. Postanowiłem zacekać i zamiast szefa gestapo spotkałem się z wami, mam wrażenie, że moja pomoc jest już Niemcom niepotrzebna! Tak samo, — dodał, uśmiechając się — jak nie są mi już potrzebne moje przybrane nazwiska — Amosow i Speier.

Korzystając z okazji, major Frołow tej samej nocy odleciał samolotem, startując z tajnego lotniska partyzantów, wprost do Moskwy. Frołow bardzo spieszyl, gdyż włożył z sobą materiały niezwykłej wagi i znaczenia. Był bowiem w posiadaniu planu organizacyjnego sieci szpiegowskiej na terenie Związku Radzieckiego.

Kronika Piotrkowa

Pokaz narzędziowy u plantatorów buraka



KOMU WINSZUJEMY

Poniedziałek, 12 lipca 1948 r.
Dziś: Jana

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Urząd Bezpieczeństwa Publiczn. 10-49
Powiatowa Komenda MO. — 13-14
Miejski Komisariat MO — 10-41
Straż Pożarna — 10-72
Ubezpieczalnia Społeczna — 11-13
Szpital św. Trójcy — 10-70

DYŻURY LEKARSKIE

Pogotowie lekarskie — nocne telefony
11 — 13 od 21 — 7 rano.W niedzielę i święta dyżur dzienny
w szpitalu św. Trójcy.Redakcja i Administracja
„Głosu Piotrkowskiego“
Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego
nr 26. Telefon 15-40

Zespół rolników plantatorów buraka cukrowego Nr. 14 w Piotrkowie, przystępując do współzawodnictwa pracy w dziedzinie buraka cukrowego urządził w dniu 6 lipca b. r. pokaz narzędziowy, na który przybyli Wiceprezydent miasta Piotrkowa, ob. Karol Gronostaj, Inspektor Cukrowni Wieluń — ob. Taczanowski, prezes Powiatowego Zw. Sam. Chł. w Piotrkowie, ob. Kwapiński, kierownik Powiatowego Biura Rolnego ob. inż. Czech, Instuktor Okręgu Krańców ob. inż. Lenk oraz przedstawiciele sąsiednich gmin wiejskich i członkowie bratniego Zespołu w Piotrkowie Nr. 99.

Pokaz odbył się na poletku ob. Łągiewskiego Jana przy ul. Zaleskiej.

Zebranych powitał ob. Sikorski Piotr, który przypomniał, iż rolnicy m. Piotrkowa uprawiają buraki cukrowe od roku 1946 i w ubiegłym roku uzyskali przeciętnie około 350 q z 1 ha, zaś biorący udział we współzawodnictwie osiągnęli 495 ha z 1 ha i otrzymali II nagrodę Okręgu Krakowskiego.

Obecnie wyłoniony zespół plantatorów pragnie zachęcić szersze rzesze plantatorów do podniesienia produkcji buraka cukrowego z ha drogą unowocześnienia narzędzi pracy.

Próba wykazała, że narzędzia nowoczesne dają trzy razy większą wydajność, niż narzędzia starego typu.

Ob. Wiceprezydent Gronostaj wyraził uznanie dla pokazu i zachęcał do roz

zwożenia nowoczesnych narzędzi drogą masowej produkcji przez miejscową Szkołę Mechaniczną z dostarczonych przez zespoły modeli.

Rozwój komunikacji miejskiej

Z wielkim zadowoleniem mieszkańcy Piotrkowa przyjęli wiadomość o uruchomieniu autobusów miejskich. Trzeba powiedzieć otwarcie, że było bardzo wielu krytyków, a nawet przeciwników stworzenia Miejskich Zakładów Komunikacyjnych. Uparcie twierdzili, że „to się nie uda“ i przytaczali wiele „niezbliżych“ dowodów.

Stało się jednak inaczej. Miesiąc pracy przyniósł weale dobre wyniki. Trzeba pamiętać o tym, że był to właściwie miesiąc prób i ciągłych zmian. Dzięki przychylnemu stanowisku wielu mieszkańców, którzy swoimi uwagami podzieliли się z „Głosem Piotrkowskim“ na niejednym odcinku Dyrekcja M. Z. K. usprawniła komunikację samochodową. Między innymi uwzględniono potrzeby hutników, którzy dojeżdżać będą do ulicy 1-go Maja. W związku z naprawieniem nawierzchni ulic przedłużony się trasa i do Fabryki Sklejek oraz do „Feniksa“. Można będzie wtedy powiedzieć, że główny cel Miejskich Zakładów Komunikacyjnych — zmniejszyć odległość między fabryką a domem dla ludzi pracy został osiągnięty. Z tego też powodu, ci co sądzili, że M. Z. K. ma być przedsiębiorstwem dochodowym Zarządu Miejskiego i dlatego nie rozwinię się — omylili się. W ciągu miesiąca dochód wyniósł wprawdzie zaledwie 6 tysięcy, ale nie ma mowy o deficycie. W dni powszednie korzysta z komunikacji autobusowej 200—300 osób, a w niedzielę i święta dwa razy tyle. Do dnia 5-go lipca skorzystało z autobusów miejskich 14 tysięcy osób. Dzięki umieszczeniu na przystankach słupów z rozkładem jazdy, unika się zbędnego wyczekiwania — wystarczy przecież przyjść o właściwej porze, aby „złapać“ autobus.

W najbliższym czasie Zarząd Miejski zakupi dalsze dwa autobusy, wówczas trasa obejmie dalsze ulice.

Należy się liczyć z tym, że w lipcu wzrośnie frekwencja szczególnie na trasie Włodzimierzów — Sulejów.

Wieści z kraju

KARY PIENIĘŻNE NA NIESUMIENNYCH KUPCÓW

Komisja Kontroli Cen przy Miejskiej Radzie Narodowej w Krakowie po prze prowadzeniu kontroli szereg sklepów, wystąpiła z wnioskiem o ukaranie grzywną pieniężną za nadużycia kilkudziesięciu kupców krakowskich.

Kilkunastu właścicieli sklepów ukarano grzywnami w wysokości od 15 do 50 tys. zł. oraz 18 kupców grzywnami w wysokości od 3.000 do 15.000 złotych.

Zebranie członków Aeroklubu

Zarząd Aeroklubu Ziemi Piotrkowskiej zawiadamia, że dnia 15 lipca r. b. odbędzie się Walne Zgromadzenie członków A. Z. P. o godzinie 16-tej w pierwszym terminie i o 16.30 w drugim terminie w Starostwie Powiatowym — sala posiedzeń Nr. 111. Na zebraniu od

będą się wybory nowych władz klubu oraz omówiony będzie plan prac na najbliższy okres.

Wszelkie wnioski należy zgłaszać na piśmie w terminie do dnia 12 lipca r. b. w R. S. W. „Prasa“ (red. „Głosu Piotrkowskiego“) ul. Słowackiego 26.

Upiększamy miasto

Zarząd Miejski zakupił w ostatnich dniach przeszło tysiąc drzewek dla rosadzenia na ulicach. Równocześnie z tym transportem przywieziono szlachetne gatunki drzew, które hodowane będą w szkółce miejskiej. Akcję zadrzewienia rozpocznie się na jesieni. Większość

przywiezionych drzewek, to lipy i topole. Na skwerach publicznych w tych dniach posadzone będą nowe gatunki kwiatów.

Na przyszły rok miasto będzie miało już kwiaty własnej hodowli z oranżerii przy parku.

Kto może otrzymać mieszkanie?

Jednym z urzędów, które pozostały w starej siedzibie przy ul. Słowackiego nr. 26 jest Referat Kwaterunkowy ukryty gdzieś wysoko — na drugim piętrze. Ale ukryć się taki urząd przed ludźmi dzisiaj nie może. Nieliczni interesanci wchodzą na pierwsze piętro do Urzędu Stanu Cywilnego, reszta ciągnie na drugie „do mieszkaniowego“.

Tutaj nie trzeba o nic pytać — wystarczy chwilę posłuchać, a poznamy dokładnie sytuację mieszkaniową Piotrkowa. Interesujące nas sprawy wyjaśnia „stromon“ ob. Luczyk — kierownik Referatu.

— Proszę Państwa, obecnie przydzielamy mieszkania wyłącznie tym, którzy mieszkają dotąd w budynkach podlegających rozbiórze.

A ilu już przeniesiono do nowych mieszkań? Dotychczas 15 procent. Dzięki Zarządowi Miejskiemu rzeczy przewozi się im bezpłatnie. Są jednak wypadki, że ci zagrożeni lokatorzy grymaszą i nie chcą się wyprowadzić. Np. ob. Langner z Pl. Niepodległości 4 opuścił przewidziane mu mieszkanie i oderwawszy klódkę w lokalu handlowym wyprowadził się tam. Czeka go za to podwójna kara i sąd.

W jaki sposób zwalcza się handel mieszkaniami?

W sposób radykalny i szybki. Zarządzeniem Prezydenta Miasta unieważniono wszystkie przydziały mieszkań niewykorzystane do dnia 1 czerwca br. O każdej zmianie mieszkania przez lokatora wiedzieć musimy od właściciela domu lub administratora. Przy tych przesunięciach dowiadujemy się, czy nie zachodzi tu podejrzenie o handel i czy danej osobie to mieszkanie jest potrzebne. Po zebraniu informacji przydzielamy innemu bardziej potrzebującemu lub zatwierdzamy umowę najmu temu, co prosił o mieszkanie drogą urzędową.

A czy wolno gospodarzowi samodzielnie wynajmować lokal? — Nie. Referat Kwaterunkowy reguluje przydziały według pilności potrzeb ubiegających się o mieszkania. Już kilkanaście osób ukaranych zostało za samowolne wprowadzenie się lub wynajęcie mieszkania.

dzenie się lub wynajęcie mieszkania. Np. ob. Majchowska J. z ul. Stalina 89 samowolnie wynajęła lokal ob. Adamczykowi. Oboje będą surowo ukarani. Tak samo ob. Nawrocka Maria z ulicy Słowackiego 79 i Misztela Jerzy. Kary są dość wysokie — do 30 tysięcy złotych lub 3 miesiące aresztu. Rozpoczęliśmy stosowanie środków represyjnych z uwagi na konieczność ułokowa-

nia mieszkańców zagrożonych domów i handel mieszkaniami. Pragnę zaznaczyć że obecnie mieszkania przydziela osobiście Prezydent Miasta po zebraniu dokładnych, obiektywnych informacji odnośnie ubiegających się.

Miejmy nadzieję, że sytuacja mieszkaniowa w Piotrkowie zmieni się na lepsze w przyszłym roku, gdy Spółdzielnia Mieszkaniowa przystąpi do budowy.

Uczmy się pływać

W tych dniach w gmachu Zarządu Miejskiego odbyło się zebranie wszystkich działaczy sportowych oraz przedstawicieli organizacji młodzieżowych, szkolnictwa, Służby Polsce, samorządu, wojska, związków zawodowych, Samopomocy Chłopskiej, prasy i Powiatowego Urzędu Kultury Fizycznej. Celem zebrania było zapoznanie wszystkich zebranych z akcją masowej nauki pływania oraz wybranie Społecznego Komitetu, który by kierował wszystkimi pracami, związanymi z tą akcją.

Do Komitetu weszli: jako przewodniczący ob. insp. Dziegielewski, zastępcy ob. ob. Sebastiańczyk i Dzitkowski, sekretarz ob. Wiechowski, skarbnik ob. Wujek oraz przedstawiciele klubów sportowych.

Pierwszym zadaniem Komitetu jest zorganizowanie 46-godzinnego kursu dla instruktorów nauki pływania, którzy prowadzić będą następnie masowe szkolenie w basenie miejskim oraz wszystkich ośrodkach kolonii letnich dla młodzieży od lat 8 do 24. Wykładowcą i trenerem na powyższym kursie będzie znany sportowiec ob. Jungowski.

W najbliższym czasie rozpoczną się na basenie pływackim bezpłatne lekcje nauki pływania. Uczestnikom kursu przysługiwać będą zniżkowe bilety wejścia. Wszystkie osoby zaawansowane w pływaniu mogą się jeszcze zapisywać na kurs instruktorski u ob. Kniei Aleksandra w Wydziale, Ogólnym Zarządzie Miejskiego.

Budowa nowoczesnej remizy strażackiej

W tych dniach rozpocznie się zwózka materiałów budowlanych na plac Straży Ogniowej przy ulicy Jagiellońskiej. Jak już podaliśmy rozpocznie się tam budowa nowoczesnej remizy strażackiej. Obecnie możemy podać naszym Czytelnikom szczegóły tego nowoczesnego budynku, który będzie zapewne ozdobą naszego środowiska.

Plan budowy sporządził inż. miejski ob. Kłopotowski. Dwuczęściowy, piętrowy gmach zawierać będzie 14 dołg garaży na sześć samochodów, warsztaty, magazyn oraz pokój na biura. Na piętrze znajdować się będzie świetlica, łaźnia, pokoje gościnne oraz koszary,

połączone słupami do zjeżdżania do garażu pogotowia.

W drugiej części budynku znajdzie pomieszczenie nowoczesnie urządzone sala teatralna na tysiąc osób. Przed wejściem na salę publiczność przechodzić będzie przez obszerną szatnię z bufetem.

Ponieważ z sali będą mogły korzystać całkowicie bezpłatnie wszelkie organizacje i związki, winny one przyjść z pomocą w jej budowie. Jako pierwsi zadeklarowali swą pracę wszyscy członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej oraz obywatele z „Krakówki“. Nie wątpimy że w ślad za nimi pójdą związki i orga-

nizacje. Szybkie ukończenie tego budynku winno leżeć na sercu każdemu obywatelowi Piotrkowa.

W dniu 12 września r. b., t. j. w dzień 75-cioletniego jubileuszu Ochotniczej Straży Pożarnej w Piotrkowie odbędzie się wmurowanie kamienia węgielnego. Od prezesa Straży, ob. Ditricha, dowiadujemy się, że strażacy piotrkowscy dzięki pomocy całego społeczeństwa postanowili ukończyć budynek za dwa lata.

Nie wątpimy, że piotrkowianie nie są wiodą i że budynek zostanie w tym czasie wykończony.

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Z powodu remontu w miesiącu lipca teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY

Teatr w miesiącu lipca nieczynny.

Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.

Dziś i codziennie o godz. 20-ej koniec przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Verneuil'a pt.

„MUSISZ BYĆ MOJĄ”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.

TEATR KOMEDI MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dziś i codz. o godz. 19,15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Herbacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Ralet — Orkiestra. Bilety wczesniej do nabycia w Spółdzielni Artystów - Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś o godz. 19,15 sztuka Maxwell Andersona „JOANNA Z LOTARYNGII” z Ireną Eichleówną w roli tytułowej. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Daczyński, Jerzy Duszyński, Halina Głuszkówna, Czesław Guzek, Wanda Jakubińska, Janusz Jaroń, Michał Melina, Adam Mikolajewski, Tadeusz Schmidt, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski.

Reżyseria Erwina Axera, kompozycja plastyczna Otto Axera.

Kasa czynna od 12-ej, tel. 123-02.

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-09

Godz. 19,45 otwarcie teatru letniego i premiery rewiomontażu pt. „W ogrodzie przy podgrodzie” z udziałem całego zespołu.

ROZKOSZNA DZIEWCZYNA

Teatr „Osa” przygotowuje jedną z najlepszych komedi muzycznych świata, p. t.: „Rozkoszna dziewczyna”.

Do obecnego wystawienia „Rozkosznej dziewczyny” w „Osie”, kierownictwo teatru zaangażowało szereg nowych wybitnych sił aktorskich, które już odbywają próby pod reżyserią T. Wołowskiego.

Teatr „SYRENA” Traugutta 1

Balet Zizi Halamy, zapowiada T. Bocheński, pocz. o godz. 19,30, kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej.

KINA

ADRIA — Z powodu remontu, kino nieczynne.

BAJKA — „Kulisy Wielkiej Rewii”; godz. 18; w niedz. 14,30.

BALETYK — „Monsieur La Souris”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przemiesiono do kina „Hel”.

HEL — „Program Aktualności Krajowych i Zagr. Nr 20”, godz. 11, 12, 13, 14, w niedz. 11, 12, 13.

HEL (dla młodzieży) — „Mali detektywi”, godz. 16, 18, 20; w niedz. 14.

MUZA — „Gubernantka”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

POLONIA — „Rosanna śledzi kłuszców” — godz. 16, 18,30, 21; niedz. 13,30.

PRZEDWIOSNIE — „Oflag XXVII”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

ROBOTNIK — „Oflag XXVII”, godz. 18; w niedz. 16.

ROMA — „Ostatni Etap”, godz. 18, 20,30, w niedz. 15,30.

REKORD — „Aleksander Newski”, godz. 18, 20,30; w niedz. 15,30.

STYLOWY — „Zagubione dni”; godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

SWIT — „Na tropie zbrodni”, godz. 18,30, 20,30; w niedz. 16,30.

TATRY (w ogrodzie) — „Gasnący płomień”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

TECZA — „Błyskawica”; godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

WISLA — „Melodia serca”, godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

WŁOKNIARZ — „Melodia serca”, godz. 15,30, 18, 20,30; w niedz. 13.

WOLNOŚĆ — „Monsieur La Souris”, godz. 15, 17,30, 20; w niedz. 12,30.

ZACHĘTA — „Statek pułapka”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

Co usłyszymy przez radio

12.04 Dziennik, 12.20 Pieśni Fr. Schuberta, 12.45 Poradnik dla wsi, 13.00 Muzyka obiadowa, 13.45 Muzyka poważna (płyty), 14.30 (L) Z dzisiejszej prasy, 14.35 (L) Muzyka obiadowa (płyty), 15.05 (L) Komunikaty, 15.10 (L) Fragmenty z oper francuskich (płyty), 15.30 Pogadanka dla dzieci, 15.45 „Kwadranse ulubionych piosenek francuskich” (płyty), 16.00 Dziennik, 16.30 (L) Audycja słowno-muzyczna w opracowaniu Karola Stromengera p. t. „Barok w muzyce”, 17.00 Audycja dla młodzieży, 17.15 „W letnie popołudnie” — audycja muzyczna 17.45, Przegląd tygodnia, 18.00 „Mówi Wystawa Ziemi Odzyskanych”, 18.05 MOZART — Kwartet d-moll, 18.30 Poulenc — Sonata na dwa fortepiany, 18.50 „Poradnik językowy”, 19.00 (L) „Tu mówi robotnicza Łódź”, 19.10 (L) Arie operowe, 19.30 „Emancypantki”, 21.00 Dziennik 22.00 „W rytmie Walca i Tanga”, 22.45 (L) Koncert życzeń, 22.58 (L) Omów. progr. lok. na jutro, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna (płyty), 23.20 Program na jutro, 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

Ze sportu

Pokaz z 1001 nocy

30 tysięcy widzów oklaskiwało w Warszawie gimnastyków radzieckich

WARSZAWA (obsł. wł.) — To co się działo wczoraj na stadionie Legii w Warszawie podczas pokazu gimnastyków ZSRR przechodzi wyobrażenie wszystkich jego bywalców. Podczas największych nawet zwycięstw naszych reprezentacji państwowych nad drużynami zagranicznymi, reprezentacyjny nasz stadion na ul. Myśliwieckiej nie rozbrzmiewał takimi

frenetycznymi oklaskami co wczoraj. Występ doskonałych gimnastyków radzieckich wzbudził w stolicy niebywałe jak na gimnastykę zainteresowanie. Na stadionie zebrało się 30 tysięcy widzów, a więc tyle co na meczu Polska — Czechosłowacja i te 30 tysięcy widzów opuszczało stadion oczarowane oglądaniem widowiskiem.

Trudno opisać piękno tego spektaklu. Długo będą snuć się przed naszymi oczyma barwne obrazy i fantastyczne piramidy ruchome, maszerujące po stadionie w takł marsza, i śnić



Do nocy akrobatyczne ćwiczenia na drążkach umocowanych na pędzących motocyklach.

Wszystko to zapierało oddech z podziwu i uznania dla wysokiej klasy naszych gości, którzy w tej dziedzinie, jak zresztą i w wielu innych gałęziach sportu pozostaną długo nie- dościglymi.

Więcka zgubiły defekty

Tramwajarze wygrywają trójmecz na żużlu



Wczoraj na torze żużlowym przy Placu 9-go Maja od był się trójmecz z udziałem klubów łódzkich EKS-u, DKS-u i Tramwajarzy. Przy sprzyjającej pogodzie przeszło 4 tysiące widzów było świadkami zmagania motocyklistów. Po dzie wzięciu przedbiegach finał wygrał Krakowiak (DKS) w czasie 2 min. 15 sek. przed Kamińskim z Tramwajarzy w czasie 2 min. 17 sek. oraz Koleczkiem I również z Tramwajarzy w czasie 2 min. 18 sek. Ten ostatni miał „wysypkę” podczas biegu decydującego i tym należy sobie tłumaczyć stosunkowo słaby czas. Podkreślić należy, że rekord toru w tym dniu należał do Koleczka, który w drugim przedbiegu osiągnął najlepszy czas: 2 min. 11,5 sek. przed Krakowiakiem (DKS), który miał 2 min. 11,7 sek. Więcek z powodu sta-

łych defektów w maszynie nie odegrał poważniejszej roli we wspomnianym trójmeczu.

W konkurencji drużynowej pierwszą lokatę uzyskał klub sportowy Tramwajarz, posiadając 20 punktów przed DKS-em 16 punktów oraz EKS-em 6 punktów. Poszczególne przedbiegi wygrali: 1) Duraj (EKS) w czasie 2 min. 47 sek., 2) Koleczek (Tramwajarz) w czasie 2 min. 11,5 sek., 3) Koleczek II (Tramwajarz) — 2 min. 31,5 sek., 4) Kamiński (Tramwajarz) — 2 min. 26 sek., 5) Krakowiak (DKS) — 2 min. 14,8 sek., 6) Mucha (DKS) — 2 min. 20,4 sek., 7) Koleczek I — 2 min. 16,1 sek., 8) Krakowiak — 2 min. 14,2 sek., 9) Wróżyński (EKS) — 2 min. 29 sek.

Dla zawodników drużyn ligowych niedzielne zawody były dobrym treningiem przed czekającymi ich spotkaniami o mistrzostwo. DKS startować będzie w dniu 18-go lipca w Krakowie oraz Tramwajarze w Radomiu.

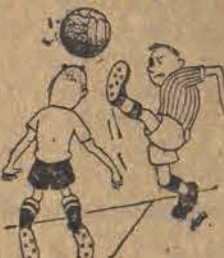
Moderówna, Słomczewska i Wajsówna — zwyciężają

BYDGOSZCZ (obsł. wł.) — W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Polski pań osiągnięto na ogół lepsze wyniki dzięki wybitnej poprawie warunków atmosferycznych. Finał 200 mtr.: 1) Słomczewska (DKS Łódź) 27,2 sek., 2) Gębolisówna (OM TUR Katowice) — 27,3. 800 mtr.: 1) Cieślakówna (Lechia Poznań) — 2:29,8 min., 2) Bułżanka (HKS Kraków) 2:33,5. 80 m. p. pl.: 1) Mitan (Legia Kraków) 12,9 s., 2) Penners (Gedania Gdańsk) — 13,5 sek. Oszczep: 1) Sineradzka (Pomorzanin Toruń) 37,96 m., 2) Stachowicz (Legia Kraków) 37,01.

100 m.: 1) Moderówna (AZS Łódź) — 13,2 s., 2) Hejducka (Pogoń Katowice) — 13,2 s. Skok wzwyż: 1) Penners (Gedania) 1,35 m., 2) Panke (Zgoda Świętochłowice) 1,35 mtr. Sztafeta 4 razy 100 mtr.: 1) Pogoń (Katowice). Dysk: 1) Wajsówna (Łódź) — 39,87 mtr., 2) Dobrzańska — 37,02 mtr. Sztafeta 4 razy 200 mtr.: 1) Pogoń (Katowice). Drużynowo I-sze miejsce zdobyła Pogoń (Katowice).

ŁKS zgotował niespodziankę

remisując z zeszłorocznym mistrzem Polski Wartą 3:3



Warta: Krystkowiak, Wajs, Dusik, Groń-

Przed sędzią ob. Michalskim z Krakowa stanęły wczoraj Warta i ŁKS w następujących składach: ŁKS: Szczurzyński, Włodarczyk, Łuc, Sołtyszewski, Pegza, Pietrzak, Hogendorf, Baran, Janeczek, Łącz, Kopera.

W 13 min. mimo „asysty” zawodników ŁKS-u, Gendera zdobywa prowadzenie dla Warty. Po przeciwnej stronie centrę

skę Czapczyk, Kaźmierczak, Gierak, Józwiak, Gendera, Skrzyplak, Smólski.

Już w drugiej min. następuje pełny napięcia moment pod bramką gości — niewyżytkany. W minutę potem rzut różny dla łodzian. Wolny w 5-ej minucie strzelił Baran na aut. Zaznacza się lekka przewaga ŁKS-u. W 9-ej min. napastnik ŁKS-u zostaje sfaułowany jednak sędzia nie zarządza rzutu karnego dla łodzian.

W 13 min. mimo „asysty” zawodników ŁKS-u, Gendera zdobywa prowadzenie dla Warty. Po przeciwnej stronie centrę

Kopery przenosi Baran. Krystkowiak broni bardzo przytomnie. W 22-ej min. wyrównujący punkt strzelił Łącz, a w chwili potem Janeczek przeniósł. W 32 min. dość niespodziewanie Smólski strzela drugą bramkę dla gości. W 35 min. rzut karny dla ŁKS-u: strzela Baran, Krystkowiak broni jednak w chwili potem Janeczek wyrównuje.

Mimo obustronnych ataków, do przerwy wynik remisowy 2:2 nie ulega zmianie.

Po zmianie stron atmosfera staje się bardziej napięta na widowni jak i na boisku. W 8-ej min. zostaje kontuzjowany Baran, którego zmusza z boiska na 5 minut. Gra traci nieco na wartości, tempo słabnie. W 17-ej min. Hogendorf strzela do pustej bramki (wybieg Krystkowiak był spóźniony). W minutę później gorący moment pod bramką ŁKS-u. Warta dąży za wszelką cenę do wyrównania jednak i łodzianie nie spoczęli na laurach, atakując dość często. Kopera nie wie co robić z piłką, enajdując się blisko Krystkowiaka. Baran w 32 min. strzela w aut. Warczarze jednak atakują dalej i w pewnej chwili napastnik gości, Józwiak strzela do pustej siatki — 3:3. Zdziwienie na widowni — sędzia uznaje gola, ŁKS nie protestuje. Rzut różny dla Warty niewyżytkany. Przed upływem 45 min. sędzia kończy zawody.

ŁKS miał szansę wygrać spotkanie, jednak popełnił błąd taktyczny grając za przedko na „czas”.

ŁKS zagrał słabiej niż z Rymerem, trzeba jednak podkreślić, że miał w Warcie silniejszego przeciwnika. Poza tym brak Karolka dał się we znaki, gdyż Pegza nie zastąpił go tak jakby należało. Ponieważ Włodarczyk musiał „pomagać” środkowemu pomocnikowi — gra jego wypadła słabiej. Najlepszym okazał się Sołtyszewski w pomocy oraz Baran w napadzie. Janeczek tym azem wypadł błado.

Warta najlepsze punkty posiadała w Krystkowiaku, Gieraku, Wajsie oraz Kaźmierczaku. Czapczyk opiekował się peczolowicie Janeczekiem.

Widzów zebrało się wczoraj przeszło 15 tysięcy.

Liga, Liga...

Wisła — Widzew 8:0

Wczorajsze spotkania ligowe przyniosły następujące wyniki:

- Wisła — Widzew 8:0
- Ruch — Polonia 1:1
- ZZK — Rymer 3:3
- Cracovia — Legia 2:0.

Ból o klasę B

Wczorajsze spotkania o wejście do klasy B przyniosły następujące wyniki:

- IKP — TUR (Pabianice) 7:1 (1:1).
- ARKO — Energetyka 4:3 (4:0).

800 metrów poniżej 2 minut

Przebiegło w Poznaniu czterech biegaczy

Poznań (obsł. wł.) W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Polski w konkurencji męskiej na skutek rozmokłej bieżni uzyskano na ogół przeciętne wyniki. Na wyróżnienie zasługują czasy w biegu na 800 m, w których czterech zawodników uzyskało wyniki poniżej 2 min., oraz czas Puźa na 800 m. przez pł. — 53,7 sek.

Finał 800 m.: 1) Stalkiewicz (Syrena Warszawa) — 1:53,7 min., 2) Widel (Cracovia) — 1:59,1 min., 3) Nowak (Gedania) — 1:59,5 min.

Finał rzutu młotem: 1) Masłowski (HKS Bydgoszcz) — 47,88 m. (najlepszy wynik tegoroczny), 2) Więckowski (Brda Bydgoszcz) — 40,03.

Finał 400 m. p. pl.: 1) Puzio (Cracovia) 58,7, 2) Gasowski (AZS Toruń) 59,1 min.

Finał skoku w dal: 1) Kiszka — 6,83 mtr. 2) Pawłowski (DKS Łódź) — 6,75 mtr.

Finał biegu 3000 mtr. z przeszkodami: 1) Boniecki (Zryw Gdańsk) — 10:01,2 min., 2) Bier-

nat (Wisła) — 10:07 min., 3) Świniarski (Zryw Gdańsk), 4) Czajkowski (Syrena), Kielas, który przybył na drugim miejscu w czasie 10:01,6 min. został zdyskwalifikowany za świadome „robienie biegu”. Kielas, mając bieg wygrany zatrzymał się na krótko przed metą, pozwalając Bonieckiemu zająć pierwsze miejsce.

W dwóch konkurencjach 10-boju Adamczyk uzyskał w biegu 110 m. p. pl. czas 15 sek. a Kuzmicki 18,1 sek. W rzucie dyskiem Kuzmicki osiągnął odległość 38,99 m. podczas gdy Adamczyk miał wszystkie trzy rzuty przekroczone. Po 7-miu konkurencjach Kuzmicki uzyskał 4526 punktów, Adamczyk zaś w 5-ciu konkurencjach — 3751 pkt.

W konkurencji drużynowej prowadzi Wisła (Kraków) — 46 pkt., przed Zrywem (Gdańsk) — 41 pkt., Syrena (Warszawa) 33 pkt., AZS (Poznań) 28 pkt., Lechia (Gdańsk) 26 pkt., HKS (Bydgoszcz) i Cracovia — po 24 punkty.

INTERPELACJE

Ponura spuścizna

Obywatelu Redaktorze!!!
W ostatnim tygodniu w jednym z dzienników łódzkich zauważyłem artykuł na temat osady Lutomiernik. Autor artykułu pominął jednak pewną sprawę zasadniczą dla Lutomiernika.

Manowicie jest tam szkoła, z której są dumni wszyscy obywatele tej osady. Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie drobny napozór fakt, że dziedziniec szkoły włożony jest dużymi płytami kamiennymi zdjętymi z nagrobków cmentarza żydowskiego. Widoczne są na nim nawet napisy w języku hebrajskim. Bezspornie jest to dzieło hitlerowskich „krze-

wiceli kultury”. Dziwnym jednak wydaje się fakt, że dotychczas nikt tego nie zauważył — ani kierownik szkoły, ani grono nauczycielskie, ani obywatele Lutomiernika.

Wydaje się, że jest najwyższy czas, aby zarząd gminy przystąpił do likwidacji ponurych pamiątek faszyzmu. Jest to tym ważniejsze, że przecież po tych płytach dzień w dzień od chwili wyzwolenia chodzą i bawią się setki młodzieży. Młode pokolenie powinno być przez nie wychowywane w imię miłości bliźniego i w duchu demokracji, ludowej, a nie na niebezpiecznych tradycjach rasizmu.

Słowo czytelnik

R-023524